

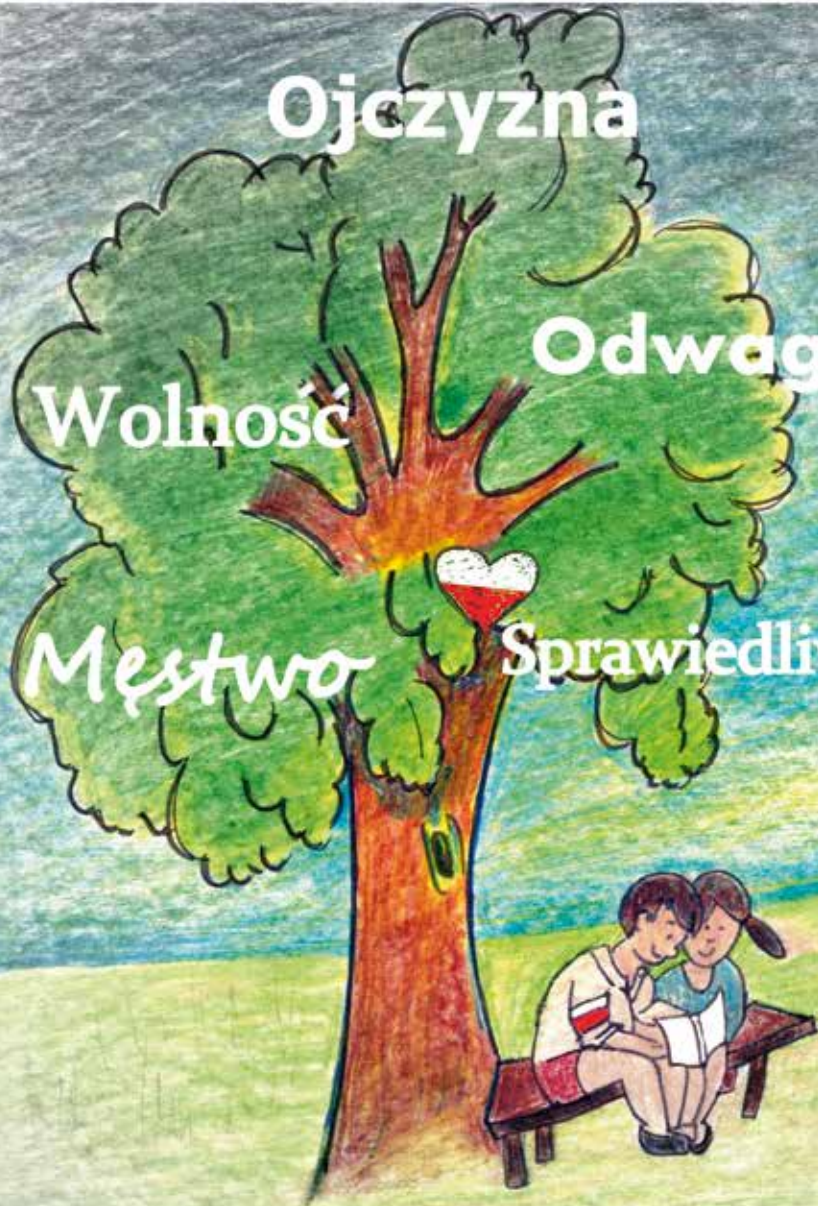
Ojczyzna

Odwaga

Wolność

Męstwo

Sprawiedliwość



Zeszyt
Młodego Patrioty

Ojczyzna, patriotyzm – utrwalanie tych haseł uważam za swój „święty obowiązek”. To w rękach nauczycieli, los młodego pokolenia i kształtowanie dusz – takie, by mogły one zbudować i budować nieustannie przyszłość Polski. Nie wolno nam wypuścić z rąk sztandaru, na którym wypisane są słowa „Salus rei publice (populi) suprema lex” „dobro państwa (ludu) niech będzie najwyższym prawem”.

Drodzy uczniowie, raduje się moje serce, gdy czytam Wasze słowa, bo przecież „takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie”. Klasa Wasza tworzy małe społeczeństwo, w którym pod kierunkiem wychowawcy, łączycie się razem dla pewnych wspólnych celów. Sądzę, że tak przygotowanej młodzieży można spokojnie powierzyć przyszłość Ojczyzny.

Ewa Brzozowska
Dyrektor Zespołu Szkół nr 8 w Suwałkach

Wstęp

Zeszyt młodego patrioty zawiera dziesięć tematów poświęconych Ojczyźnie. Młodzi autorzy podjęli tu próbę odpowiedzi na pytanie, czym jest patriotyzm, podzielili się refleksjami o Polsce, bohaterach narodowych, opowiedzieli o ludziach i miejscach, które według nich zasługują na pamięć.

Pomysł stworzenia takiej publikacji zrodził się podczas lekcji o krajach europejskich. Moi uczniowie zachwycali się pięknem różnych państw, podkreślali ich walory krajoznawcze, wymieniali atrakcje turystyczne, z pasją opowiadali o obcych kulturach.

– A jaka jest Polska? – zapytałam. Zapanowała cisza... Postanowiłam wtedy więcej uwagi poświęcić poznawaniu naszej ojczyzny. Poprosiłam dzieci, aby podczas wakacji zapisywały sobie, jakie ciekawe miejsca w Polsce zwiedzają, o jakich słyszą bohaterach, jakie książki polskich autorów czytają. Po powrocie z wakacji uczniowie przynieśli

do szkoły wiele pamiątek z różnych miejsc w Polsce, piękne fotografie, a nawet kilka książek o historii naszego kraju. Postanowiliśmy założyć zeszyty, w których każdy postara się napisać kilka zdań dla Ojczyzny i o Ojczyźnie. Zaproponowałam dzieciom różne formy wypowiedzi: rymowanki, krótkie wierszyki, opis ciekawych postaci i wydarzeń z historii Polski, wywiady z ważnymi dla nich ludźmi. Zachęcałam także do odpowiedzi na pytania: Czy jesteś dumny, kiedy śpiewasz hymn narodowy? Co czujesz, kiedy idziesz z białą-czerwoną flagą pod pomnik POW i Dąbek Wolności, aby oddać cześć bohaterom? Jakich znanych Polaków cenisz najbardziej? Zwracałam uwagę, że historia to nie tylko wydarzenia ostatnich lat, ale też polscy rycerze, husaria, ułani, pisarze, kompozytorzy, literaci, malarze. Zachęcałam dzieci do przeprowadzenia rozmowy ze starszymi ludźmi, którzy przeżyli wojnę, do spisywania ich wspomnień i przeżyć. Każdy zaprojektował okładkę swojego patriotycznego zeszytu.

Zebrany materiał okazał się bardzo bogaty i różnorodny. Dzieci z ogromnym zaangażowaniem prezentowały swoje prace i dzieliły się przemyśleniami. Wspólnie czytaliśmy historyczne książki, oglądaliśmy albumy i filmy. Poniedziałkowe lekcje zaczynaliśmy od odśpiewania hymnu narodowego – i to wszystkich czterech zwrotek! Zaprezentowałam uczniom kilka patriotycznych piosenek pasujących do tematyki zapisanych w zeszytach wydarzeń. Spodobały się, podobnie jak pomysł, byśmy nauczycieli się je śpiewać.

Dzieci wykonały ogromną pracę. Jej efektem jest właśnie ta książeczka – **Zeszyt młodego patrioty**. Publikacja przepełniona jest dumą i miłością do Ojczyzny. Można z niej uczyć się historii Polski, można poznać wiele ważnych dla Polski postaci, a przede wszystkim poczuć dumę z tego, że jesteśmy Polakami.

Zachęcam do przeczytania tej lektury, niezależnie czy jesteś młodym, czy starszym patriotą.

Irena Schabieńska

Lekcja 1

Temat: Polska to moja Ojczyzna, chcę o niej wiedzieć jak najwięcej.

Moja Ojczyzna to lasy, jeziora, zwierzęta, owady i rośliny. Również bawiące się na podwórku dzieci, ludzie na emeryturze. Czy coś jeszcze? Tak naprawdę to wszystko, co mnie otacza, jest moją Ojczyzną.

Aleksandra Śliżewska

Moja Ojczyzna jest bardzo bliska memu sercu. Jestem dumny, że mieszkam w Polsce. Mój kraj ma swoją wspaniałą historię.

Podobają mi się słowa, które powiedział o Polsce ksiądz kardynał Stefan Wyszyński: *„Ojczyzna – jakakolwiek by była, w jakiegokolwiek szaty by ją ubrano, jest zawsze matką”*.

Filip Sztomber

Stolicą Polski jest Warszawa. Herbem Warszawy jest warszawska Syrenka. Godło Polski to Orzeł Biały na czerwonym tle. Polska ma flagę biało-czerwoną. Hymnem Polski jest „Mazurek Dąbrowskiego” zaczynający się od słów: „Jeszcze Polska nie zginęła...”

Pierwszą stolicą Polski było Gniezno. Legenda mówi o trzech braciach: Lechu, Czechu i Rusie, którzy szukali miejsca, w którym mogliby założyć osadę. Lech zmęczony

podróżą zasnął pod drzewem. Kiedy się obudził, zobaczył na drzewie gniazdo, a w nim pięknego orła. Postanowił w tym miejscu założyć osadę i nazwał ją Gniezno, a jej herbem został orzeł biały.

Drugą stolicą Polski był Kraków. Najważniejszym miejscem tego miasta jest Wawel. Obecną stolicą Polski jest Warszawa. Przeniósł ją z Krakowa król Zygmunt III Waza. W czasie II wojny światowej stolica była bardzo zniszczona, ale Polacy ją odbudowali.

Polska ma 16 województw. Mieszkam w województwie podlaskim. 11 listopada obchodzimy Narodowe Święto Niepodległości. 11 listopada 1918 roku Polska odzyskała niepodległość po 123 latach zaborów. Pełna nazwa naszego kraju to Rzeczpospolita Polska.

Oliwia Radzewicz

Nazywam się Filip Szczepkowski. Jestem Polakiem. Urodziłem się w Białymstoku. Mieszkam w Suwałkach. Chodzę do klasy trzeciej. Jestem patriotą. Kocham mój kraj. Wiem, że Polska ma 16 województw, 38,5 mln. mieszkańców i ponad 312 tys. km² powierzchni. Jej stolicą jest Warszawa, a najdłuższą rzeką Wisła. Graniczy z 7 państwami od gór (Sudety i Karpaty) do Morza Bałtyckiego.

Filip Szczepkowski

Lekcja 2

Temat: Symbole narodowe.

Flaga Polski jest biało-czerwona. Jest piękna. Biel to symbol czystego serca i dobroduszości, a czerwień to miłość.

Lena Zubowicz

Dlaczego flaga Polski jest biało-czerwona? Są to kolory herbu Królestwa Polskiego, na którym znajdował się biały orzeł na czerwonej tarczy. Kolor biały symbolizuje lojalność i uczciwość, zaś czerwień odwagę i waleczność.

Aleksandra Śliżewska

Flaga Polski ma barwy biało-czerwone. W naszym domu wywieszamy ją kilka razy w roku – 2 maja w Narodowe Święto Flagi, 3 maja – Narodowe Święto Konstytucji 3 Maja, 11 listopada – Narodowe Święto Niepodległości. Flagę wywiesza mój tata na balkonie.

Mieszko Bartosik

Hymn narodowy

„Pieśń Legionów Polskich we Włoszech” nazywana „Mazurkiem Dąbrowskiego” powstała w lipcu 1797 roku. Słowa napisał Józef Wybicki (przyjaciół generała Jana

Henryka Dąbrowskiego, pisarz i działacz polityczny). Autor melodii jest nieznany. Od 1927 roku pieśń ta jest oficjalnym hymnem państwowym Rzeczypospolitej Polskiej.

Godło Polski

Jest nim orzeł biały w koronie w czerwonym polu.

Flaga Polski

Nasza flaga ma dwa kolory – biel i czerwień, ułożone w dwóch poziomych, równoległych pasach tej samej szerokości, z których górny jest koloru białego, a dolny koloru czerwonego. Są to barwy narodowe. Każdy Polak zna godło Polski, hymn i barwy narodowe.

Filip Szczepkowski



Lekcja 3

Temat: Co to znaczy być patriotą?

Nazywam się Mieszko. Moje imię pochodzi z języka słowiańskiego, najprawdopodobniej jako skrócona forma imienia Miecisław, co znaczy „miotaj sławę”. Takie imię miał pierwszy chrześcijański władca Polski – Mieszko I.

Mieszko Bartosik

Co czuję, gdy śpiewam hymn? Kiedy śpiewam hymn, czuję dumę i zaszczyt z bycia Polakiem. Zazwyczaj śpiewam go w ważnych okolicznościach, np. na rozpoczęciu roku szkolnego, co sprawia, że odczuwam ważność wydarzenia, w którym uczestniczę. Jestem dumna, że mieszkam w wolnej Polsce, śpiewając hymn oddaję cześć tym, którzy polegli w obronie ojczyzny.

Julia Niedźwiecka

Polak – to brzmi dumnie!
Polacy zawsze walczą do końca i nigdy się nie poddają!
Chwała bohaterom, nie tylko żołnierzom!

Olga Nadia Andryszczyk

Moja Ojczyzna

Kocham swój kraj!
Polska to mój raj!
Żyję w moim kraju 9 lat.
Polska jest lepsza niż cały świat.
Polska jest moją Ojczyzną,
Kolorową i śliczną.
Jest mi bliska ponad wszystko,
Trzecioklasisto i trzecioklasistko!
Kocham mój język ojczysty
Całym sercem gitarzysty!!!

Filip Szczepkowski

Orzeł biały

Orzeł biały leci w przestworza,
leci przez lasy, góry i morza.
Z góry na Polskę patrzy.
Polska jest piękna i jezior ma dużo.
Orzeł zachwyca się swoją podróżą.

Agata Poczobut



Lekcja 4

Temat: Mieszkam w Suwałkach, lubię moje miasto, mój dom, moją szkołę.

Mieszkam w Suwałkach. Jestem uczniem Szkoły Podstawowej nr 2 w Suwałkach im. Aleksandry Piłsudskiej.

Aleksandra Piłsudska (z domu Szczzerbińska) urodziła się w Suwałkach w 1882 roku. Pochodziła z rodziny patriotycznej, w której panował duch powstania styczniowego. Aleksandra od młodych lat chciała też być patriotką i walczyć o wolność Polski. W naszym mieście ukończyła gimnazjum. Potem wyjechała z Suwałk, ale o swoim rodzinnym mieście nie zapomniała. Odważnie walczyła o Polskę, działała w różnych stowarzyszeniach. Za swoją działalność była aresztowana. Dzięki jej staraniom i pomocy finansowej powstał budynek, w którym do dzisiaj mieści się nasza szkoła. W 1935 roku Aleksandra Piłsudska otrzymała tytuł Honorowego Obywatela Suwałk.

Po wybuchu II wojny światowej wraz z córkami Wandą i Jadwigą wyjechała do Anglii. Zmarła tam w 1963 roku. Aleksandra Piłsudska była wielką Polką i damą.

Odwiedziłem wraz z moją klasą Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku. To miejsce, w którym rodzina Piłsudskich spędziła wspaniałe rodzinne chwile. Bardzo mi się to miejsce podobało.

Cieszę się, że patronką naszej szkoły jest Aleksandra Piłsudska.

Bartłomiej Szadkowski

Superpisarka, kto to taki?

To oczywiście Maria Konopnicka. Urodziła się w Suwałkach. Napisała bajkę „O krasnoludkach i sierotce Marysi”. Gdzie stoi jej pomnik? Pomnik stoi w Suwałkach na placu Marii Konopnickiej. Są tam nawet trzy krasnoludki.

Aleksandra Śliżewska

Suwałki podczas II wojny światowej

Okres II wojny światowej to czas okupacji. Powiat suwalski został przyłączony do Prus Wschodnich. Niemcy dokonali wyniszczenia ludności żydowskiej oraz polskiej inteligencji. Wywozili Polaków w głąb Rzeszy na roboty przymusowe. W Suwałkach założyli dwa obozy pracy, a niedaleko od miasta obóz jeniecki dla Rosjan. 23 października 1944 roku Armia Czerwona wkroczyła do Suwałk. W trakcie działań wojennych miasto nie uległo dużym zniszczeniom, większość budynków została nie-naruszona. Po wojnie Suwałki wolno się odbudowały i rozwijały.

Jakub Olszewski

Spacer po Suwałkach

Miasto, choć niepozorne,
wiele tajemnic kryje.
Za drzewem Reksio ukryty
i Czarna Hańcza się wije.

Jak dobrze się przyjrzymy,
to w parku i na chodniku,
w każdym zakątku miasta
jest krasnoludków bez liku.

W tym mieście się urodziła
i siedem lat mieszkała
Marysia Konopnicka,
twórczyni jakże wspaniała.

Jednak nie tylko ona
zamieszkiwała w Suwałkach.
Była też pani Szczerbińska,
żona sławnego Marszałka.

Alfred Wierusz-Kowalski
z miasta pochodził naszego.
To polski słynny malarz,
że trudno o lepszego.



Z naszego miasta pochodzi
Wajda, słynny reżyser.
Zaś pan Moczulski Leszek
wiersze o mieście pisze.

Idąc ścieżkami miasta,
wsluchaj się w jego głosy.
Rozpoznasz historii dzieje
i sławnych suwalczan losy.

Weronika Czerżyńska
Maria Wróbel
Jakub Olszewski
Piotr Dąbrowski
Zuzanna Sobota
Fryderyk Prelewicz



Lekcja 5

Temat: Sławni Polacy.

Polski rycerz – Zawisza Czarny

Zawisza Czarny był uczestnikiem wielu wojen, związany był z dworem Zygmunta Luksemburskiego, niepokonany w turniejach, odznaczył się w bitwie pod Grunwaldem. Zawsze dotrzymywał danego słowa. Mówi się do dzisiaj: „Na słowie harcerza polegaj jak na Zawiszy”.

Julia Niedźwiecka

Kamil Stoch – droga do kariery od chłopca pełnego marzeń z wielkim talentem do mistrza olimpijskiego w Soczi.

Była to wielka niedziela Kamila, znokautował rywala, fenomenalny skok. Wierni kibice czekali na tę chwilę ze szczególnymi nadziejami. Nie zawiódł – sięgnął po złoto Igrzysk Olimpijskich w skokach narciarskich. Mam przed oczami tę magiczną chwilę, jak utonął w objęciach kolegów, a ja razem z nim.

W 1972 roku Wojciech Fortuna został pierwszym medalistą Igrzysk Olimpijskich, który zdobył złoto w skokach narciarskich. Tyle lat wszyscy Polacy czekali na tę chwilę.

Filip Sztomber

Ignacy Łukasiewicz

Ignacy Łukasiewicz to polski naukowiec, który wynalazł pierwszą na świecie lampę naftową o mocy ponad 15 świec. Mogła zastąpić świece, które strasznie dymiły i były bardzo drogie. Lampa była tania, nie dymiła i dawała większe światło, a działała z wykorzystaniem nafty. Żeby zrobić naftę, potrzebna była ropa naftowa. Pan Łukasiewicz był bardzo pracowity i musiał przeprowadzić wiele eksperymentów, aby przetworzyć ropę naftową na naftę i udało mu się.

Otworzył także pierwszą na świecie kopalnię ropy naftowej w okolicy Krosna. Wytwarzano tam naftę, smary, oleje, a nawet asfalt. Zjeżdżali się tu amerykańscy naukowcy, aby dowiedzieć się, jak to jest zrobione i jak to wszystko działa.

Ignacy Łukasiewicz był bardzo uczynny, dzielił się swoim bogactwem, a swoje pieniądze przeznaczał na budowę szkół, szpitali, domów i dróg. Był to człowiek o złotym sercu i wielkim umyśle.

Mikołaj Szeliga



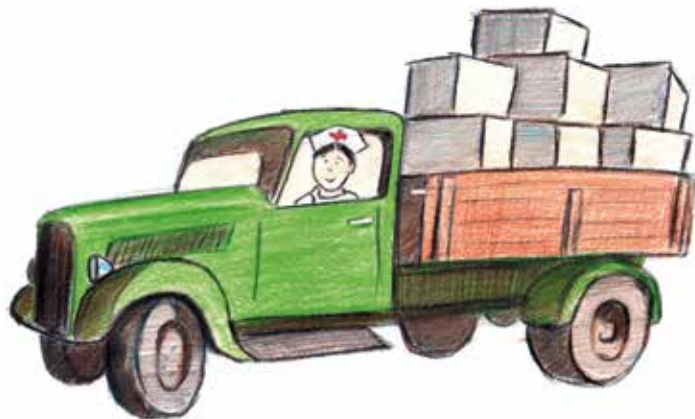
**Ignacy Łukasiewicz
wynalazł pierwszą
na świecie
lampę naftową!**

Zachwyca mnie odwaga i bohaterstwo Ireny Sendlerowej.

Irena Sendlerowa urodziła się 15 lutego 1910 roku w Warszawie. Podczas II wojny światowej organizowała przemycanie dzieci żydowskich z getta, umieszczając je w przybranych rodzinach, domach dziecka i u sióstr katolickich w Warszawie. Pomagała jej w tym Matylda Getter – przełożona Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi, która zobowiązała się przyjąć każde dziecko uratowane z getta żydowskiego. W ten sposób Irena Sendlerowa, narażając własne życie, uratowała ponad 2500 dzieci. Zmarła 12 maja 2008 roku.

Jest prawdziwym wzorem do naśladowania. Za swoje zasługi otrzymała medal „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata”.

Oliwia Radzewicz



Irena Sendlerowa uratowała w czasie wojny ponad 2500 dzieci.

Janusz Korczak jest dla mnie prawdziwym bohaterem. Nigdy nie opuścił swoich wychowanków.

Urodził się 22 lipca 1878 roku, zmarł 6 sierpnia 1942 roku. Był on pedagogiem, pisarzem, walczył o prawa dziecka. W latach szkolnych uczył się w rosyjskim ośmioklasowym gimnazjum, gdzie panowała żelazna dyscyplina. Jako 15-latek udzielał korepetycji, gdyż jego rodzina po śmierci ojca była w trudnej sytuacji materialnej. Następnie studiował medycynę, a w 1899 roku wyjechał do Szwajcarii, by lepiej poznać twórczość pedagogiczną. Interesował się szkołami, szpitalami dla dzieci, bezpłatnymi czytelniami dla dzieci i młodzieży. W 1905 roku otrzymał dyplom lekarza.

Był współzałożycielem Domu Sierot dla dzieci żydowskich w Warszawie, sierocińca Nasz Dom dla polskich dzieci.

Korczak żądał równouprawnienia dziecka, poważnego traktowania spraw dzieci i młodzieży, szacunku dla najmłodszych. Napisał wiele książek dla dzieci, np. „Król Maciuś Pierwszy”, „Kajtuś Czarodziej”. Redagował gazetki dla dzieci, był też autorem audycji radiowych, gdzie głosił prawa dziecka.

Zginął wraz z podopiecznymi w obozie zagłady w Treblince w 1942 roku, mimo, że miał możliwość ucieczki.

Julia Niedźwiecka

Lekcja 6

Temat: Papież Jan Paweł II – wyjątkowy Polak.

W mojej rodzinie o papieżu Janie Pawle II mówiło się zawsze z wielką sympatią i szacunkiem.

Karol Józef Wojtyła urodził się 18 maja 1920 roku w Wadowicach. Był drugim synem Emilii i Karola Wojtyłów. Jego mama zmarła, gdy miał 9 lat. Ciężko i smutno było Karolowi bez mamy. W 1938 roku przeniósł się z Wadowic do Krakowa. Tata Karola zmarł w 1941 roku. W 1942 roku Karol wstąpił do seminarium duchownego w Krakowie. W wieku 26 lat został księdzem. Był zawsze człowiekiem ciepłym, otwartym na kontakty z ludźmi i serdecznym. Lubił pracować z młodzieżą. Swoją wolny czas poświęcał na pisanie książek oraz grę aktorską. W 1958 roku został biskupem, a 1964 arcybiskupem metropolitą krakowskim. W wieku 47 lat został kardynałem. 16 października 1978 roku Karol Wojtyła został wybrany papieżem i obrał imię Jan Paweł II. Był to dzień wielkiej radości dla wszystkich Polaków. Podczas swojego pontyfikatu papież odwiedził wiernych w wielu krajach, spotykał się z ubogimi i chorymi, bardzo lubił spotkania z dziećmi. Znał wiele języków obcych. Podczas swoich zagranicznych podróży rozmawiał z wiernymi w ich języku. Polskę odwiedził kilka razy. Polacy kochali swojego papieża, czekali na jego przyjazd do kraju i witali go bardzo gorąco. Zmarł 2 kwietnia 2005 roku. 1 maja 2011 roku został

beatyfikowany, a 27 kwietnia 2014 roku Kościół ogłosił Jana Pawła II świętym.

Zuzanna Sobota

Papież Jan Paweł II był bardzo pogodnym, radosnym i dowcipnym człowiekiem. Oto kilka ciekawostek i anegdot związanych z papieżem.

Ciekawostki o papieżu Janie Pawle II

Jan Paweł II był pierwszym papieżem czytającym bez okularów. Był też pierwszym papieżem noszącym zegarek. Poza tym Karol Wojtyła był również pierwszym papieżem jeżdżącym na nartach, uprawiającym wspinaczkę górską, pływającym kajakiem.



Anegdoty Jana Pawła II

Papieskie wagary

Podczas powitania w Monachium papież spytał licznie zgromadzone dzieci:

- Dano wam dziś wolne w szkole?
- Tak – wrzasnęła z radością dzieciarnia.
- To znaczy – skomentował Jan Paweł II – że papież powinien częściej tu przyjeżdżać.

Mów mi wujaszku

Podczas pierwszej wizyty w USA papież spotkał się z rodziną prezydenta Jimmy'ego Cartera. Pięcioletnia wówczas wnuczka prezydenta, mając kłopoty z wygłoszeniem powitania, powtarzała w kółko: „Jego Świątobliwość, Jego Świątobliwość”. Papież, chcąc wybawić dziewczynkę z kłopotów, wziął ją w ramiona i powiedział:

- Mów mi wujaszku.

Z wami dziecinniej

Podczas jednej ze swoich wizytacji rzymskich parafii papież, jak to miał w zwyczaju, wdał się w rozmowę z dziećmi.

- Wy jesteście młodzi, a ja już jestem stary – powiedział.
- Nie, nie jesteś stary – gromko zaprotestowały dzieci.
- Tak, ale jak jestem z wami, to dziecinniej – powiedział papież.

Aleksandra Śliżewska

Lekcja 7

Temat: Historia Polski mnie zachwyca.

Skrzydlate wojsko

Polacy to dzielny naród. Wygrywaliśmy dużo wojen w obronie naszego kraju, a także całej Europy. Mieliśmy konne skrzydlate wojsko, które nazywało się husaria. Husarze mieli swoje zbroje, konie i broń.

Do zbroi mieli przyczepione wachlarze z orlich piór wyglądające jak wielkie skrzydła. Kiedy nasza husaria pędziła, to sam widok i łomot skrzydeł przerażał wrogów i ich konie. Nasze konie były na wagę złota: szybkie i nieustraszone. Husaria była niepokonana. Przez około 200 lat było to najlepsze wojsko w Europie. Wygrywaliśmy nawet wtedy, gdy wrogów było znacznie więcej. Zdarzały się też walki, gdzie ani jeden husarz nie zginął, a armia wroga była pokonana. Później zapanował pokój i husaria brała udział w paradach z okazji koronacji i innych uroczystościach. Husaria była wspaniałym wojskiem.



Mikołaj Szeliga

Niedźwiedź, który poszedł na wojnę.

Przeczytałem książkę napisaną przez Wiesława Lasockiego „Wojtek spod Monte Cassino: opowieść o niezwykłym niedźwiedziu”. Autor opisał w niej przygody niedźwiadka,

który został żołnierzem. Historia zaczyna się w Iranie. Polscy żołnierze są w drodze z Pahlevi do Palestyny.

Pewnego upalnego dnia przyszedł kłusownik i zabił matkę małego niedźwiedzia. Znaleźli go dwaj chłopcy i schowali do worka. Polscy żołnierze z armii generała Andersa spotkali dwóch chłopców niosących worek. Jak się za chwilę okazało, w worku był mały miś. Żołnierze postanowili kupić małego niedźwiedzia. Po dotarciu do bazy przekazali go dowódcy. Dowódca dał niedźwiedziowi na imię Wojtek. Niedźwiadek robił to samo, co żołnierze: pomagał w transporcie amunicji i towarów, a w wolnej chwili pił piwko, palił papierosy. Rozumiał, jak się do niego mówi po polsku. Wojtek siłował się z żołnierzami, ale zawsze chował pazury. To była jego ulubiona zabawa. W czasie bitew przenosił amunicję i ładunki wybuchowe, nie wzbudzając podejrzania wroga. Uwielbiał jeździć w kabinie ciężarówki. Brał udział w bitwie pod Monte Cassino.

Polacy odbili Monte Cassino, a Niemcy ponieśli klęskę. Były to bardzo zacięte walki, podczas których zginęło wielu dzielnych polskich żołnierzy. Niemcy myśleli, że Polacy nie będą walczyć, ale oni udowodnili, że mają siłę do walki.

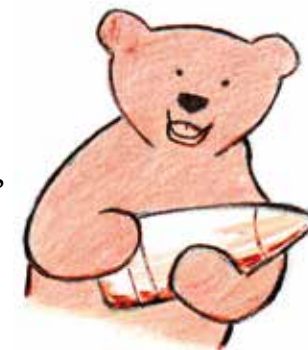
Żołnierze musieli wracać do Polski, ale nie mieli co zrobić z Wojtkiem. Przekazali Wojtkę do ZOO w Edynburgu w Szkocji. I tam spędził resztę swego życia. Bardzo tęsknił za swoimi przyjaciółmi z wojska. Żołnierze często go odwiedzali. Zawsze reagował, gdy mówiono do niego po polsku. Był atrakcją dla zwiedzających ZOO wycieczek. Wojtek żył 22 lata. Po jego śmierci wybudowano wiele pomników. Jeden z nich znajduje się w Sopocie.

Bardzo wzruszyła mnie opowieść o tym dzielnym niedźwiadku – żołnierzu.

Fryderyk Prelewicz

Ballada o Wojtku

Wysłuchaj się w słowa pięknej ballady
O misiu, który żołnierzem się stał.
Z wojskiem Andersa przemierzał szlaki,
bohater z Wojtka nie byle jaki.
Pod Monte Cassino wraz z żołnierzami
odważnie walczył dla słusznej sprawy.



Aleksandra Śliżewska

Rycerze lasu

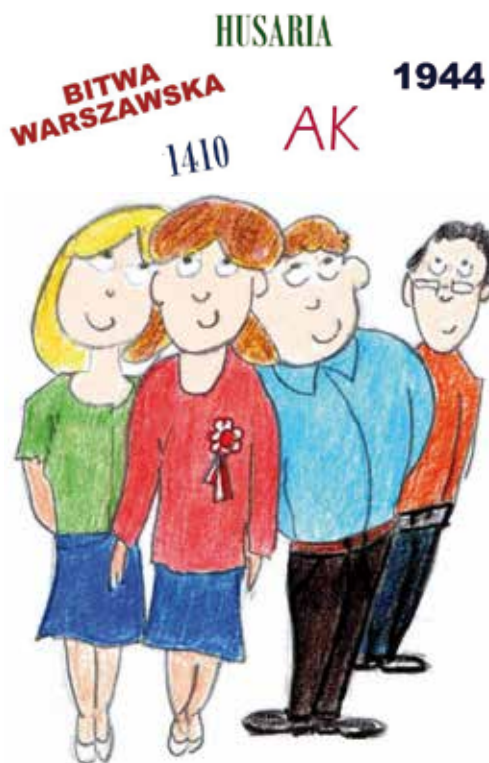
Przeczytałem książkę pt. „Rycerze lasu”. Napisały ją Joanna Gajewska i Weronika Zaguła. Książka opowiada o tym, co działo się w Polsce po II wojnie światowej. Wojna się skończyła i nie było już czołgów i walk, ale Polska nie była wolna. W Polsce rządzą komuniści (współpracujący i podlegający Związkowi Radzieckiemu), a wszystkich dzielnych Polaków, którzy walczyli o Polskę, mieli zamiar aresztować albo rozstrzelać. Naszych bohaterów komuniści nazywali bandytami, dlatego mówi się na nich żołnierze wyklęci. Byli w niebezpieczeństwie, dlatego ukrywali się w lasach. W książce byli też chłopcy, którzy poznawali życie naszych bohaterów. Była to piękna patriotyczna przygoda, ciekawa książka.

Mikołaj Szeliga

Żołnierze Niezłomni (Wyklęci)

Pierwszego marca obchodzimy Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”. W ubiegłym roku w Suwałkach odbyła się uroczystość poświęcona pamięci tych bohaterów. Uczestniczyłem w niej wraz z moją rodziną. Najpierw była msza święta, a potem marsz pod pomnik żołnierzy Armii Krajowej. Śpiewaliśmy hymn Polski, była salwa honorowa – trzy strzały w niebo, składaliśmy kwiaty. Kiedy składałem kwiaty, czułem się bardzo zestresowany, ale kiedy wróciłem do domu, już mi stres przeszedł i pomyślałem sobie, jacy ci żołnierze byli bohaterzy.

Mikołaj Szeliga



Lekcja 8

Temat: Powstanie Warszawskie – godzina W.

Powstanie Warszawskie wybuchło 1 sierpnia 1944 roku o godzinie 17.00 nazwanej godziną „W”. Było to zbrojne wystąpienie ruchu oporu przeciwko okupującym Warszawę wojskom niemieckim. Pomimo, że w powstaniu walczyli niedoświadczeni i młodzi ludzie, a nawet dzieci, to trwało ono do 2 października 1944 roku. Chociaż Polacy przegrali, to bohatersko walczyli do końca. W czasie powstania zginęło około 18 tysięcy żołnierzy i blisko 150 tysięcy ludności cywilnej. To duma być Polakiem!

Maria Wróbel

Znak Polski Walczącej

Wybuchła II wojna światowa. Niemcy wkroczyli do Polski i napadli na Warszawę. W czasie II wojny światowej powstał symbol Polski Walczącej. Symbol przedstawia kotwicę. Na górze kotwicy znajduje się litera P – od słowa Polska, a na dole ramiona kotwicy były w kształcie litery W – od słowa walcząca. I tak powstał znak Polski Walczącej. Polacy w Powstaniu Warszawskim i nie tylko wszędzie malowali ten znak, żeby pokazać wrogowi, że się nie poddajemy. Poza tym malowali go, żeby dodać Polakom otuchy do walki i nadziei, że Polska w końcu odzyska niepodległość. Uważam, że to było bardzo ważne.

Mikołaj Szeliga

Przeżyłem wielką przygodę. Miałem zaszczyt kreować rolę Jasia Zawadzkiego w filmie fabularnym „Miasto 44” w reżyserii Jana Komasy. Nauczyłem się, że wojna jest straszna, że Powstanie Warszawskie trwające 63 dni upadło, chociaż za wolność zginęło wiele tysięcy Polaków. Powstańcy byli bohaterzy, ofiarni i męscy wobec okrucieństwa i bezwzględności oprawcy Polski.

Kocham Polskę! Biało-czerwone opaski ze znakiem Polski Walczącej są symbolem Polskiego Państwa Podziemnego i Armii Krajowej. Powstańcy zakładali je 1 sierpnia 1944 roku w godzinę „W” w imię walki o wolność.

Filip Szczepkowski



Lekcja 9

Temat: Historia poznana w drodze do szkoły i na wakacjach.

W miejscowości Kamienna Stara, gdzie wychował się mój tata, znajduje się pomnik generała Sulika. Był to polski dowódca, który walczył pod Monte Cassino. Prochy generała Nikodema Sulika i jego żony Anieli zostały sprowadzone z Londynu do Kamiennej Starej w 1993 roku. Była to jego ostatnia wola, aby po śmierci powrócić do Ojczyzny i miejsca urodzenia, gdzie spędził dzieciństwo, by spocząć przy kościele św. Anny, w cieniu starych lip.

Jestem dumna, że tymi samymi drogami co mój tata chodził tak sławny człowiek a zarazem bohater.

Weronika Czerzyńska

Mieszkam w Mikołajewie. Po drodze ze szkoły do domu codziennie mijam miejsce pamięci narodowej. W Leszczewie, w lesie znajduje się pomnik bohatera II wojny światowej księdza Romualda Jałbrzykowskiego – proboszcza parafii w Bakalarzewie, wielkiego patrioty. Został zamordowany przez hitlerowców w 1940 roku.

Niedaleko wsi Leszczewek na skraju lasu znajduje się cmentarz wojenny z czasów I wojny światowej. Stoją na nim dwa krzyże – katolicki i prawosławny. Spoczywają tam ciała żołnierzy niemieckich i rosyjskich.



We wsi Tartak stoi pomnik poświęcony żołnierzom Armii Krajowej zamordowanym przez NKWD i UB oraz miejscowym bohaterom rozstrzelanym przez hitlerowców.

Lena Zubowicz

Być Polką i mieszkać w kraju, który ma ciekawą historię, to fajna sprawa. Ale być Polką i patriotką, to coś więcej niż tylko mieszkać w Polsce. To przede wszystkim pamiętać o tych, którzy niesłusznie zostali zamordowani w obozie w Auschwitz w Oświęcimiu. Piszę o tym, ponieważ byłam tam w wakacje w roku 2014. W czasie II wojny światowej Niemcy zbudowali w Polsce obóz pracy dla Polaków, Żydów i innych narodowości. Do obozu przywożono nie tylko dorosłych, ale także dzieci. Dzieci i dorośli, którzy byli chorzy i słabi, i nie nadawali się do ciężkiej pracy, byli w okrutny sposób zabijani. To, co widziałam, było straszne, nie wyobrażam sobie, żeby miało nas teraz coś takiego spotkać. Dlatego dzięki temu, że tam byłam, mogę docenić to, że mieszkam w wolnym kraju. Nigdy nie zapomnę tego widoku. Największym złem będzie, jeśli zapomnimy o tamtych ciężkich czasach II wojny światowej. Dlatego, moim zdaniem, żeby być patriotą, to przede wszystkim trzeba pamiętać o tych, którzy niesłusznie z tego świata odeszli.

Wiktoria Punshon da Silva

Tego lata pojechałam z rodzicami na wakacje do Trójmiasta. Podczas drugiego tygodnia wakacji zwiedziłam Gdańsk i byłam na Westerplatte. Jest to miejsce, w którym bohatersko bronili się polscy żołnierze we wrześniu 1939 roku. Przez tydzień Polacy odpierali zaciekle ataki Niemców, którzy mieli dużą przewagę. Swoją postawą nasi żołnierze zaskoczyli Niemców i udowodnili, że żołnierz polski jest bardzo odważny.

Byłam też w miasteczku Hel, gdzie znajdują się pozostałości po stanowiskach obronnych polskich marynarzy, którzy bronili Helu przed Niemcami w 1939 roku. Obrona Helu trwała cały miesiąc.

Wejherowo zostało założone w 1643 roku przez polskiego wojewodę Jakuba Wejhera. Znajduje się tam wiele zabytków. Na szczególną uwagę zasługuje Kalwaria Wejherowska – 26 kaplic ufundowanych przez Jakuba Wejhera. Jest też pałac Przebendowskich, zabytkowy Kościół Świętej Trójcy z 1755 roku, barokowy kościół i klasztor Franciszkanów, plac Jakuba Wejhera (rynek), park Aleksandra Majkowskiego z XVIII wieku.

W trakcie moich wakacji pojechałam również do Gdyni, miasta zbudowanego przez polskich inżynierów w okresie międzywojennym. Gdynia została zbudowana, ponieważ Niemcy utrudniali Polakom korzystanie z portu w Gdańsku. Koncepcję budowy Gdyni wymyślił minister Eugeniusz Kwiatkowski, a pracami kierował inżynier Tadeusz Wenda. Już w sierpniu 1923 roku do Gdyni przybył pierwszy statek. W 1926 roku Gdynia uzyskała prawa miejskie, a w 1930 roku stała się jednym z ważniejszych portów Morza Bałtyckiego.

W czasie II wojny światowej gdyński port został całkowicie zniszczony, na szczęście ocalała modernistyczna zabudowa miasta. Do najważniejszych miejsc w Gdyni należą: ulica Świętojańska i Władysława IV, kościół zbudowany przed nadaniem praw miejskich Gdyni.

Gabriela Koprowska

W wakacje byłem w Gdańsku. Brzegiem Morza Bałtyckiego poszliśmy do Nowego Portu zwiedzić latarnię morską. Rozciągał się z niej piękny widok na port i ujście Wisły do morza. W budynku latarni znajdowało się okno z widokiem na Westerplatte, a w oknie taki napis:

„Z tego okna

1 września 1939 roku o godzinie 4:45 rano

w kierunku polskiego Westerplatte padły pierwsze strzały

II Wojny Światowej –

wojny, która pochłonęła 55 milionów ofiar”.

Mieszko Bartosik



Lekcja 10

Temat: Wojenne wspomnienia bliskich.

Moja prababcia Janusia miała 11 lat, gdy wybuchła II wojna światowa. W wieku 12 lat ojczym wysłał ją na służbę do ukraińskiej rodziny, która współpracowała z Niemcami. Prababcia bardzo ciężko pracowała w polu, prała, sprzątała i opiekowała się dziećmi. Kiedy miała 16 lat, hitlerowcy wywieźli ją na przymusowe roboty do Niemiec. Po zakończeniu wojny w 1945 roku Janusia trzy miesiące pieszo wracała do domu. Po drodze często głodowała i omal nie straciła życia. Potem też nie było lekko, ale moja prababcia była dzielna i nigdy się nie poddawała. Teraz ma 86 lat. Od drugiego roku życia opiekowała się mną, a teraz moim 8-miesięcznym siostrzeńcem Czarusiem. Jest to jej pierwszy praprawnuczek.

Bardzo kocham moją prababcie i podziwiam za jej odwagę. Jest zawsze pogodna i uśmiechnięta.

Olga Nadia Andryszczyk

Rozmawiałam z moją prababcą o wojnie. Kiedy rozpoczęła się II wojna światowa, moja prababcia miała 16 lat. Mieszkała we wsi Białobłota, gmina Szypliszki. Przez wieś przechodziła pierwsza linia frontu. Dom mojej prababci został spalony, a ona z rodziną zamieszkiwała w lesie. Chowała się w okopach, kula przeleciała jej koło czoła. Któregoś razu była u sąsiadów, wtedy przyszli Niemcy i żądali dokumentów. Prababcia Gienia ich nie

miała, to Niemiec uderzył ją „pytą” i wygnał. Niemcy wygnali wszystkich do lasu. Zabrali mężczyzn, a kobiety musiały szukać sobie nowego schronienia. Prababcia z innymi kobietami i swoją mamą znalazła opuszczone mieszkanie w Wodзилkach. Mieszkała tam z dwiema rodzinami. Było tam ciasno i panował głód. Któregoś razu zabili krowę, bo nie było co jeść. Taką krowę można było zabić tylko raz w roku. Ktoś o tym Niemcom powiedział. Niemcy przyszli, zabrali jedzenie i wszystkich pobili. Później wprowadzili kartki na żywność.

Prababcia Gienia bardzo posmutniała. Zrobiło mi się jej żal, więc nie pytałam już o przeżycia z wojny. Prababcia ma 90 lat, dużo przeżyła w swoim życiu. Dużo bólu i cierpienia, których nie da się opisać.

Kocham moją Gieniuchnę, która mimo swojego wieku bardzo mi pomaga i troszczy się o mnie. Codziennie odwiedza-
my ją z moją mamą, babcią i Gabrysią – moją młodszą siostrą.

Julia Niedźwiecka



W 1941 roku moja babcia Rysia miała 10 lat. Trwała wtedy II wojna światowa. Mój pradziadek Piotr miał restaurację w Radziłowie i dlatego został uznany przez Sowietów za wroga ludu. 20 czerwca Rosjanie wywieźli babcię z jej mamą i bratem do Kazachstanu. Tym transportem wywieziono tysiące ludzi, często rozdzielając dzieci od rodziców. Warunki życia i pracy w Kazachstanie były bardzo ciężkie. Panował głód. Raz w tygodniu moja prababcia chodziła po chleb do miasta oddalonego o 12 kilometrów.

Po kilku latach rodzina mojej babci wraz z armią Andersa zawędrowała do Afryki, a następnie zamieszkała w małej wiosce murzyńskiej w Ugandzie, nad jeziorem Wiktorii. Brat babci, Janek, poleciał do Anglii do szkoły lotniczej. Wkrótce zmarła prababcia. Została pochowana w Jerozolimie. Babcia Rysia została sama. W Wigilię 1945 roku płynęła statkiem do Włoch. Płakała. Była to jej najsmutniejsza w życiu Wigilia. Do Polski wróciła w lutym 1946 roku.

Kiedy wysiadła z pociągu na dworcu w Grajewie, ludzie przyglądali się jej z zainteresowaniem, bo padał śnieg, a ona była bardzo opalona.

Mikołaj Warakomski

Kiedy wybuchła II wojna światowa, moja prababcia miała 13 lat. Podczas wojny zburzyli jej dom. Wtedy często przychodziła na ruiny domu i gotowała na cegłach. W czasie wojny pracowała też w niewoli u Niemców hitlerowskich. Uciekła z koleżanką. Po wojnie odnalazła tatę. Kocham moją babcię z całego serca.

Piotr Dąbrowski



Najbardziej historyczną postacią w mojej rodzinie był mój pradziadek Józef Kowalewski. Bardzo żałuję, że od dwóch lat nie żyje, ale zdążyłem go poznać i kilka razy posłuchać bardzo ciekawych opowieści.

Pradziadek Józef urodził się bardzo dawno, bo w ubiegłym wieku, w 1919 roku. Przed II wojną światową już pracował na pocztach w Kuźnicy Białostockiej. Zarabiał 75 złotych, o 15 więcej otrzymał dlatego, że miał rower. Pierwszego września 1939 roku ewakuował się z pieniędzmi i urządzeniami pocztowymi, uciekając przed Niemcami na wschód. Nie uszli daleko, bo w okolicy Lidy (obecnie Białoruś) dotarła do nich wiadomość o agresji sowieckiej na Polskę od wschodu. Zawrócili więc z powrotem do Kuźnicy. Niestety, jako młody chłopak, pod okupacją sowiecką zagrożony był wcieleniem do rosyjskiego wojska i wysłania na front wschodni z Finlandią. Uratował go przed tym lekarz, Żyd, któremu pradziadek umożliwił nocne rozmowy z siostrami mieszkającymi w Wilnie. Pradziadek Józef, jako pracownik poczty, potrafił (oczywiście w wielkiej konspiracji) nawiązać z nimi łączność.

Po czerwcu 1941 roku, czyli kiedy znowu w Kuźnicy władzę objęli Niemcy, mój pradziadek wstąpił do Armii Krajowej, gdzie do końca wojny udzielał się w komórce dywersji.

Praca jego polegała na uniemożliwianiu okupantom łączności na froncie, a więc uszkadzał linie przesyłowe – jak mówił, bardzo skutecznie. Po wojnie pracował nadal w telekomunikacji, już w Białymstoku.

Do końca życia pozostał patriotą. Nauczył mnie słów piosenki „Płynie Wisła, płynie po polskiej krainie”, którą pamiętam do dziś.

Tycjan Baryła

Kiedy babcia i dziadek byli w moim wieku, jeszcze trwała II wojna światowa. Mój dziadek zachorował, samoloty wojenne bombardowały obiekty blisko szpitala. Wszyscy chowali się do piwnicy, ale mój dziadek nie mógł zejść, bo był słaby, a jego mama nie mogła go znieść, bo sama zachorowała. Bomba nie trafiła w szpital. Dziadek przeżył i nadal żyje, i jest ze mną.

Agata Poczobut





Jesteśmy uczniami klasy III c Szkoły Podstawowej nr 2 im. Aleksandry Piłsudskiej w Suwałkach i uczniami Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Suwałkach. Naszą wychowawczynią jest pani Irena Schabieńska. Tworzymy żywą grupę. Wszyscy gramy na instrumentach muzycznych, ale też lubimy sport, wycieczki i biwaki. Fascynuje nas historia Polski. Uwielbiamy polskie legendy, opowieści o sławnych Polakach, cieszymy się ze zwycięstw naszych sportowców. Znamy i potrafimy zaśpiewać cały hymn narodowy. Polska jest dla nas ważna. Podziwiamy i doceniamy tych, którzy za nią walczyli. Jesteśmy patriotami i chcemy być dobrymi Polakami.

Uczniowie klasy III c

Wydawnictwo w ramach programu Prezydenta Miasta Suwałk
„Małe projekty szkolne” – „Mam białe-czerwone serce. Jestem dumny z Polski i Suwałk”.

KOORDYNATORZY PROJEKTU
Ewa Brzozowska, Małgorzata Poznańska,
Irena Schabieńska.

**„Zeszyt młodego patrioty”
pod redakcją Ireny Schabieńskiej**

KOREKTA
Małgorzata Poznańska

POMYSŁ OKŁADKI
Wiktoria Punshon da Silva

ILUSTRACJE I OPRACOWANIE GRAFICZNE
Agata, Piotr i Mikołaj Szeligowie

© Copyright by Irena Schabieńska,
Zespół Szkół nr 8 w Suwałkach

WYDAWCA
Zespół Szkół nr 8 w Suwałkach,
ul. T. Kościuszki 126

PATRONAT HONOROWY



DRUK
Drukarnia Helios s.c. Suwałki

Suwałki 2015

ISBN 978 83 942148 0 7